

Sytuacja w Polonii i Pos.RP w Montevideo.

141

Odbyta w Urugwaju 24 bm rozmowa z Posłem A. potwierdziła mi pogłoski krazace w tutejszej Polonii ~~wrazem~~ o nastojach wychodźstwa i urzędów Pos. RP w Montevideo i o ogromnym wzroście nastrojów "prolubelskich" panującym w wymienionych osrodkach.

Poseł A. stwierdził ze zarzady Towarzystw polskich im. Piłsudskiego i Rydza Smigłego stoją jeszcze wiernie przy rządzie, ale skarżą się na absolutną inercję Poselstwa w parowaniu propagandy rosyjskiej. Dopiero po konferencji z posłem A. zdecydowały odrzucic propozycje komunistow polskich organizowania wspólnej akcji zbiorkowej na rzecz ludności Warszawy, stwierdzając, że zbiorke taka prowadzą od lat w ramach Czerwonego Krzyża i organizacyj stworzonych przez legalny rząd polski, do którego jedynie mają zaufanie.

W wiecu zorganizowanym przez Komitet Słowiański z okazji upadku Warszawy, 17 bm wzięło udział około 2000 ludzi. Znowu jedynie naskutek rozmow p. A. z viceprezydentem GUANI, ten ostatni nie był obecny na uroczystości nie wygłosił zapowiedzianego przemowienia, a sekretarz, który go zastępował nie wygłosił pochwał dla Rosji, a ograniczył się do stwierdzenia klęski Niemiec i faktu że organizowanie pokoju zadecyduje o zwycięstwie demokracji na świecie. Znow w tej sprawie żadnej reakcji Poselstwa nie było.

Wobec ciągłych skarg lojalnych członków polonii na audycje radiowe w języku polskim prowadzone przez urzednika poselstwa p. Wojcika, p. A. odbył z nim rozmowę z ktorej wynika, że lojalność Wojcika do rządu RP jest zachwiana, a sam Woj. przyznał że propaganda na rzecz "osiagniec" Lublina jest przez niego prowadzona. Attache Poselstwa Sliwinski Antoni miał oswiadczyć że "nie przejdzie jako pierwszy na usługi Lublina" ale wyraził swój głęboki sceptycyzm w stosunku do Roli Rządu RP i premiera T. Arciszewskiego.

Jesli chodzi o Wojcika, to w audycji poswieconej zajeciu "Warszawy przez Czerwoną Armie, powiedział miedzy innymi że "Date 17 stycznia naród polski nigdy nie zapomni i zachowa na wiek wiekow wdzieczność dla Rosji za oswobodzenie Warszawy". Poza tem nazwał rząd Składkowski - Beck - zdrajcami.

Tych kilka szczegułów oddaje jaskrawo alarmujacy stan umysłów w Poselstwie w Montevideo. Nie przesadzając gotowosc tamtejszej placowki do przejścia na strone Lublina, czuje się w obowiązku podac powyższe szczeguły i dac wyraz opinii tutejszej kolonii i wydawcow Kuriera, ktory uważaja ten fakt za przesadzony. Tego samego zdania są Radecki, Jawrower i Fiutowski w Montevideo.

za yntymosia

Wpływ dn. 15. I. 1945
L. dz. 141/45
Przydział.....

(-) Brunon >

wykonane za l. dz. 275/45

195